

Duch - Przewodnika

*Wędrowcze choćbyś
Był skonany
Ptaszkowej nie mijaj
Boć Cię tu przywita
Stary Nasz Kochany
Kościółek Drewniany*

*Bez bojaźni serca
Śmiało wejdź do Niego
Drzwi jego otwarte
Stoją dla każdego*

*Tu odejdzie od Cię troska
W środku bowiem
Witać będzie Ciebie
Sama Matka Boska*

*Po tym przywitaniu
Dreszcz niech Cię
Nie przenika
Gdyż posłuchać musisz
„Ducha – Przewodnika”*

*W kościółku tym
Pradziadowie nasi
Gorące modlitwy
Do Boga wznosili
Gdy w Grodzie Wawelskim
„My Król Zygmunt August rządzą”*

*Oblicze Pani Nieba i Ziemi
Sam hrabia Stadnicki
Do Miejsca Tego sprowadził
A lud Ptaszkowej
Wśród Wszystkich Świętych
Na Tron Ją Posadził*

*Ona tu Panuje
W sercach triumfuje
Nikogo nie łaje
Prośby do Boga przyjmuje
I łaski rozdaje*

Teraz głowę skreć w lewo
Przybyszu z daleka
Gdyż na wzrok Twój
Ambona we wzory rzeźbiona
I tęczę kolorów złożona
Tu czeka

Z niej to Zacni
Ojcowie Kościoła
Latami całemi
Słowo Boże głosili
Którym rzesze tubylców
Boskim Szlakiem prowadzili

Zejdź wzrokiem z ambony
Wnet w Ciebie
Wejdzie otucha
Boć pod nią
Wiekowa chrzcielnica
W kamieniu wykuta

Przy niej to księża
Krzyżem czoła nasze znaczyli
Wodą „Życia” polewali
I do grona wiernych przyjmowali

Wskażę teraz Tobie
Przyjacielu drogi
Na krzyżu umęczonego
W drewnie rzeźbionego
Jezusa Chrystusa
Byś mógł ucałować
Jego Święte Nogi

Jego proś o wszystko
A czas Cię przekona
Że prośba Twa
Zostanie spełniona

Jezusa żegnajmy
Bo czas się pokłonić
Matki figurze
W lipie rzeźbionej

W całym świecie znanej
W mrokach średniowiecza
Dłutem nieznanego
Mistrza wykonanej

Miast berła i jabłka
W ręce słonecznika
Kwiat dzierży
Złoty piękny życiodajny
Jak świat stary
Symbol ciepła
Nadziei i wiary

Teraz historii postuchaj
Bo czas mijał
Ludzi przybywało
A w kościółku
Miejsca było mało
Więc na pomysł wpadli
I na pół „biedaka”
Wołami rozdarli

Krzyż z niego zrobili
Co i chwalić trzeba
By ilość grzeszników
Większa mogła iść do nieba

Zawitały kiedyś
Do kościoła tego
Nie byle jakie „Asy”
Wykwintni znawcy sztuki
I kultury mecenasy

Dla potomnych ślad
Po sobie zostawili
Powstała przecie
Jezusa Narodzenia
I Matki Zaśnięcia Akwarela
Wykonana ręką
Mistrza Wyspiańskiego
Tego od „Wesela”

Widzę żeś zmęczony
Więc Dom Pana żegnajmy
Przyjdiesz drugim razem bowiem
To resztę opowiem

Wyjdziemy przez Kruchtę
Byś po tych emocjach
Zaznał trochę chłodu
I spokojnie oglądnał
Stare malowidła
Rajskiego Ogrodu

*Teraz słuchaj mnie uważnie
Boć tu zegar słoneczny
Czas pewny Tobie wskaże
Byś wiedział
Że czas tu umyka
Być może że kiedyś
Władca Przestrzeni
Zrobi z Ciebie „Przewodnika”*

*Jeszcze Ciebie Przyjacielu
Odprowadzę do miejsca
W którym przez wieki całe
Na pielgrzymów czekali*

*Sam Chrystus Pan w Ogrójcu
Gdzie Żarliwą i długą modlitwą
Do Ojca Pana
Apostołowie czuwaniem
Przez sen zmorzeni*

*Przez samego mistrza
Wita z Norymbergii
Jego własną ręką
W drewnie wyrzeźbieni*

*Tu się rozstaniemy
Ciebie żegnać będzie
Dźwięk dzwonów cudowny
Zawieszonych w pięknej
Potężnej trójprzestrzennej
Dzwonnicy kamiennej*

*Tedy po kres czasu
I po krańce Ziemi
Niech melodia dźwięku tego
Radosną wieść tą niesie
Że to Ptaszkowianie
W dwutysięcznym piątym roku
Świętują Kościoła Swojego
Czterystupięćdziesięciolecie*

*Napisał: Stanisław Rola
31 maja A.D. 2005*